



„Jonasz i błazen“ Broszkiewicza zamienia się coraz bardziej w poligon pomysłów reżyserskich, mnożących się z każdą nową inscenizacją. Tym razem Straszewska i Warpechowski wystawiając komedię na scenie żywego i coraz bardziej ambitnego teatru lubelskiego — dali spektakl zabawny i pomysłowy, ale daleki od konsekwencji.

1958/59